

Schmotzer pieli buraki

Mechaniczne pielniki w ostatnich latach przeżywają prawdziwy renesans. Przyjrzelśmy się pracy narzędzia marki Schmotzer podczas pracy na plantacji buraków cukrowych niedaleko Grudziądza.

Powodów, dla których mechaniczna (i nie tylko, o czym piszemy na str. 24) walka z chwastami staje się coraz powszechniejsza, jest kilka. Zasadniczo możemy je podzielić na dwie powiązane ze sobą grupy: społeczno-polityczne i agrotechniczne. Oczekiwania konsumentów co do jakości surowców żywnościowych są coraz wyższe. Jednocześnie rośnie świadomość w temacie ochrony środowiska naturalnego. Niestety,

kiedy do gry wchodzi politycy, niezależnie od reprezentowanej opcji, ze słusznej idei pozostają przeważnie górnolotne hasła i biurokratyczny zamęt, z którym muszą mierzyć się rolnicy. Drugi aspekt to problemy natury agrotechnicznej. W ostatnich latach zostało wycofanych wiele substancji aktywnych. Poza tym rośnie odporność chwastów, a coraz większym problemem stają się samosiewy rzepaku czy nawet ziemniaków.

Odpowiedzią na te wyzwania może być zyskujące popularność rolnictwo integrowane lub hybrydowe. Jego założeniem nie jest całkowita rezygnacja z chemicznej ochrony roślin, ale jej ograniczenie do niezbędnego minimum. W tym celu można łączyć metody mechaniczne z chemicznymi, np. pielienie międzyrzędzi z jednoczesnym opryskiem rzędów roślin lub wręcz opryskiem punktowym.

W teorii brzmi to łatwo, ale w praktyce przejście na walkę z chwastami przy użyciu pielnika czy uprawę integrowaną jest bardziej wymagające od produkcji konwencjonalnej. Po pierwsze, płodozmian w gospodarstwie powinien być bogaty, również w międzyplony czy rośliny paszowe. Ważne też jest, aby gleba była utrzymana w dobrej kulturze. Słoma po żniwach, o ile jej nie zbieramy, powinna być dobrze rozdrobniona i równomiernie rozrzucona po powierzchni pola. Dobre efekty przyniesie również uprawa późniwna prowadzona pod kątem do kierunku siewu. W zasadzie te punkty można odnieść do każdej innej formy prowadzenia produkcji roślinnej. Jednak pełna ochrona chemiczna i orka pozwalają zniwelować wiele błędów. Co do samego pielienia, oczekując dobrych efektów trzeba również trzymać się



Przedni zbiornik Amazone FT-P 1502 mieści 1500 l cieczy roboczej i 180 l czystej wody.